

Część Urzędowa.

ROZKAZ DZIENNY.

w Kwaterze Głównej
w Jędrzejowie Dnia 3 Maja 1831
pod Kałuszynem.

Postępują na Maiorów.

Do pułku 4 strzelców konnych: Kapitanowie: Michalski Szymon, z pułku 1 strzelców konnych i Miecznikowski Franciszek, z pułku 2 strzelców konnych.

Do pułku 1 ułanów: Kapitan Zamoyski Michał, z pułku 6 ułanów.

Do pułku 5 ułanów: Kapitan Nowicki Adam, z pułku 2 ułanów.

Do pułku 6 ułanów: Kapitan Rolski Teodor, z pułku 1 strzelców konnych i Lamparski Jędrzej, z pułku 2 strzelców konnych.

Postępują na Kapitanów.

Do pułku 1 strzelców konnych: Porucznicy: Gerhard Ewald, z pułku 5 strzelców konnych, Trzemeski Woyciech, Mündenbeck Henryk, obadwa z pułku 3 strzelców konnych.

W pułku 2 strzelców konnych: Porucznicy: Demeszkian Remigiusz ze sztabu Gubernatora Miasta Warszawy, zostawiając go przy tych obowiązkach, — Woytkiewicz Piotr i Szczurowski Michał.

W pułku 3 strzelców konnych: Porucznik Henkel Tadeusz Adiutant pułku, zostając przy tych obowiązkach.

W pułku 4 strzelców konnych: Porucznicy: Zawadzki Józef, Grabski Tadeusz Adjunkt Sztabu Jazdy, ostatni zostając przy tych obowiązkach.

W dywizyonie karabinierów: Porucznik Kwatermistrz Stupnicki Józef, z zostawieniem go przy tych obowiązkach.

W pułku 1 ułanów: Porucznicy: Góyski Daniel, Worotyński Józef, Kosiarski Jan Adjunkt Sztabu Głównego, zostając przy tych obowiązkach, Kraiewski Henryk, Kosiarski Adam i Roszkiewicz Cyprian, Adjutant pułku, zostawiając go przy tych obowiązkach.

Do pułku 2 ułanów: Porucznicy: Gumowski Adam, Zajączkowski Antoni i Brzoska Tomasz, ostatni dwaj z pułku 3 ułanów.

W pułku 3 ułanów: Porucznicy: Wasilewski Józef, Długoszewski Wincenty i Kepiński Józef

W pułku 4 ułanów: Porucznicy: Ładowski Józef z dywizyonu karabinierów i Mazurkiewicz Józef

W pułku 5 Ułanów: Porucznicy: Bekko Jan adiutant pułku, z zostawieniem go przy tych obowiązkach, Kownacki Konstanty, Zamoyski Hrabia Zdzisław, ze sztabu Wodza Naczelnego, Lantau Michał, Wołk Antoni, Michałow-

ski Seweryn, wszyscy trzej z pułku 1 Ułanów i Krzycki Heliodor z pułku 3 Ułanów.

W pułku 6 Ułanów: Porucznicy: Włoszczewski Kacper, Tyminiński Wincenty kwatermistrz, z zostawieniem go przy tych obowiązkach, Koch Kazimierz, Ciećmiński Stanisław, Leski Michał, adiutant połowy Jenerała brygady Skarżyńskiego Ambrożego, z zostawieniem go przy tych obowiązkach, Krzymuski Tomasz i Zawadzki Wincenty, ostatni z pułku 3 Ułanów.

W sztabie korpusu i jazdy: Porucznicy: Rembowski Walery, adiutant połowy przy Jenerale, dywizyi Umińskim i Stryeński Edward, adiutant tego sztabu.

Postępują na Poruczników.

W pułku 1 strzelców konnych: Podporucznicy: Mierzynski Henryk, Sobański Stanisław, Sikorski Kazimierz, Jabłkowski Ludwik i Stepkowski Józef, ostatni z pułku 5 strzelców konnych.

W pułku 2 strzelców konnych: Podporucznicy: Łada Konstanty, Jackowski Antoni i Gorecki Józef.

W pułku 3 strzelców konnych: Podporucznik Januszyński Piotr.

W pułku 4 strzelców konnych: Podporucznicy: Kamiński Karol, Cybulski Nikodem i Czarnecki Antoni.

W pułku 5 strzelców konnych: Podporucznicy: Jałowiecki Marcin i Ostrowski Tomasz adiutant pułku, z zostawieniem go przy tych obowiązkach.

W pułku 1 ułanów: Podporucznicy: Ulrych Jan, Puzyna Wincenty, Biskupski Hipolit, Dyński Konstanty, Egersdorff Ludwik i Neumark Leon.

W pułku 2 ułanów: Podporucznicy: Micielski Mikołaj i Korzybski Alexander.

W pułku 3 ułanów: Podporucznicy: Ostrowski Michał, Linda Antoni, Garnysz Piotr, Wronski Adam, Śmiechowski Michał, Blumenhoff Józef, Niezabitowski Kwiryn i Hołowiński Ignacy, ostatni trzej z pułku 1 ułanów.

W pułku 4 ułanów: Podporucznicy: Uszyński Michał, Sadowski Antoni, Tomaszewski Ludwik, Lubowski Michał, Błażejewski Leopold Adiutant pułku, z zostawieniem go przy tych obowiązkach, Tółwén Józef i Komierowski Stanisław.

Do pułku 5 ułanów: Podporucznicy: Płużański Michał, Hohol Waleryan i Walewski Maksymilian z pułku 4 strzelców konnych, Pieńkowski Ignacy, Trębicki Bogusław, obadwa z pułku 5 strzelców konnych, i Dunin Józef z pułku 2 ułanów.

W pułku 6 ułanów: Podporucznicy: Krawczyński Stanisław, Nagorski Tadeusz, Szwarocki Jędrzej, Mikułowski Seweryn, Janiszewski Jan przy Sztabie Placu Warszawy, wszy-

scy z tegoż Pułkn. Cieciszewski Kazimierz z pułku 2 strzelców konnych. Abramowicz Alexander z pułku 1 ułanów. Woroniecki Józef z pułku 5 strzelców konnych i Nielepiec Józef z pułku 4 ułanów.

Postępują na Podporuczników.

W pułku 3 strzelców konnych: Podofficerowie: Kruszelnicki Maryan, Skurzyński Ludwik, Prusinowski Tadeusz i Łubkowski Piotr z tegoż pułku. Podofficerowie Dźieduszycki Kazimierz, Piotrowski Jędrzej, Fanhauser Ferdynand i Raczyński Franciszek z pułku jazdy Lubelskiej.

W Dywizyonie Karabinierów: Podchorążowie: Zakrzewski Alfons i Jasiński Józef.

W pułku 3 ułanów: Wachmistrze starsi: Dobrzański Jan i Choromański Woyciech; Podchorąży Sławęcki Wincenty; Podofficerowie Kepiński Konstanty i Dębski Michał.

W pułku 6 ułanów: Wachmistrz starszy: Lipiński; Podchorąży Wścieklica Felix; Podofficer Jaraczewski Izidor i Kadet Jaźwiński; Wachmistrz starszy Gurzyński Stanisław i Podofficer Heybowicz Alexander, dwaj ostatni z pułku 2 ułanów.

W Dywizyonie jazdy Poznańskiej: Wachmistrze: Kaczorowski Tertulian, Myszewski Augustyn i Piegłowski Felix.

Przeniesieni zostają.

Z pułku 1 ułanów Maior Niezabitowski Maksymilian do pułku 3 strzelców konnych; i Maior Dembiński Woyciech z pułku 3 strzelców konnych do pułku 1 ułanów.

Z pułku 3 strzelców konnych: Porucznik Potkański Leon do pułku 1 strzelców konnych; Podporucznicy: Przemyski Bronisław do pułku 5 strzelców konnych; Hermann Benedykt do pułku 3 ułanów; Hermann Joachim do pułku 6 ułanów; Dziecielski Józef do dywizyonu karabinierów; Kwilecki Leonard do pułku jazdy podlaskiej; Tymowski Syweryn do pułku jazdy Augustowskiej; Pruszyński Edward do pułku 1 mazurów; Skarbek Karol do pułku 2 mazurów.

Z pułku 2 strzelców konnych: Podporucznicy: Mazaraki Leopold do pułku 4 strzelców konnych; Sadowski Jan, Wilkowski Paweł, Nieszkowski Józef i Jadłowski Franciszek do pułku 5 strzelców konnych.

Z pułku 1 mazurów, Podporucznik Łubieński Felix do pułku 5 strzelców konnych; z korpusu Inwalidów i weteranów Kapitan Madaliński Mikołaj do pułku 2 strzelców konnych; z pułku 2 strzelców konnych Kapitan Habel Franciszek do pułku jazdy Sandomirskiej; z pułku 4 strzelców pieszych Porucznik Rejmer Filip do pułku 7 ułanów.)

Umieszczeni zostają.

(W batalionie saperów: Orlicki Tomasz w stopniu Podporucznika.

W pułku 3 piechoty liniowej: Grabowski Alexander w stopniu Podporucznika.

W pułku 4 piechoty liniowej: Dudyn Platon w stopniu Podporucznika.

W pułku 5 piechoty liniowej: Baianecki Jan w stopniu Podporucznika.

W pułku 5 strzelców konnych: Porucznik Strachowski Józef z dawnego pułku 13 jazdy X. W. w tymże stopniu.

W pułku 2 ułanów: Podporucznik Małachowski Stanisław dotychczasowy Adiutant polowy przy Jenerale piechoty Hr: Krukowieckim.

W korpusie Inwalidów i Weteranów: Kapitan Łukaszewicz Stanisław z pułku 5 strzelców konnych.

Przeznaczeni zostają

Podpułkownik Brzeski Stanisław, z pułku 2 strzelców pieszych, na dowódcę pułku 4 strzelców pieszych.

Maior Wrześniewski Józef z pułku 4 strzelców konnych, na oboźnego w korpusie 2m jazdy.

Otrzymuje żądaną dymisję dla słabości zdrowia:

Kapitan Drzewiecki Felicyan z pułku grenadierów, w stopniu Maiora.

Otrzymuje dymisję z powodu niestawienia się:

Podporucznik Muszyński Henryk, z pułku 1 strzelców konnych.

Wykreślony zostaje z kontrol:

Podporucznik Kryczyński Nepomucen, z pułku 5 piechoty liniowej.

Naczelnny Wódz

Sił Zbrojney Narodowej
(podpisano) SKRZYNECKI.

Za zgodność z Oryginałem

Szef Sztabu Głównego

Jenerał Brygady Chrzanowski.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Kommissya Województwa Krakowskiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w sali posiedzeń Kommissyi województwa Krakowskiego dnia 24 maja 1831 r. poczynając od godziny 10 przed południem, odbywać się będzie licytacja na wydzierżawienie propinacyi na rok ieden od 1 czerwca 1831 r. w dobrach Górniczych Miedziana Góra i Dąbrowa, która dotąd czyni rocznie złp. 2201 a obecnie licytacja na dzierżawę takowej poczynać się będzie od summy niższej do złp. 1800. — Przeto każdy mający chęć zadzierżawienia tej propinacyi zaopatrzony w vadium wyrównyujące 1/4 część wyżej oznaczonego proetiumfisci i dowody kwalifikacyi, w pomienionym czasie i miejscu zgłosić się zechce. Przytem Kommissya wdżka nadmieniam, że i kobiety o tę dzierżawę starać się mogą.

w Kielcach d. 1 maja 1831 r.

Za Prezesa

Paprocki.

Sekretarz Jlny

Zamoyski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewód. Mazowieckiego.

W dopełnieniu prawa Seymowego o systemacie kredytowym art. 87 tudzież instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. § 110 i następnych zawiadomiam publiczność, że z powodu zalegania raty grudniowej 1830 od pożyczki zaciągniętej od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wraz z karami do d. 14 czerwca r. b. narosłemi, wypuszczone zostaną przez publi-

czną licytacją więcej dającym i przybicie otrzymującemu w 3chletnią dzierżawę poczynając od Sgo Jana r. b. do tegoż dnia w r. 1834 na posiedzeniu Dyrekcji Szczegółowej wdzwa Mazowieckiego w biurze tejże Dyrekcji tu w Warszawie w domu pod nrem 1066 przy ulicy Królewskiej o godzinie 10 z rana.

a) Wd. 19 czerwca r. b. dobra ziemskie Przybranowo i Przybranówek z przyległościami i przynależnościami w powiecie Radziowskiem obwodzie Kuiańskim wdzwie Mazowieckiem położone.

b) W d. 21 czerwca r. b. dobra Początkowa z przyległościami w tymże powiecie i obwodzie położone.

Pod następującymi główniejszymi warunkami.

1. Że każdy mający chęć licytowania przed przystąpieniem do licytacji obowiązany jest złożyć na vadium do kassy Dyrekcji Szczegółowej w monecie brzącej o do dóbr Przybranowa złp. 1810 gr. 12. — Co do dóbr Początkowa 908 złp. 9 gr. która iako kaucya na zabezpieczenie dotrzymania warunków kontraktu w tejże kassie aż do ostatniej raty opłatę dzierżawy roku ostatniego pozostaną, i jeżeliby żadnych preteasyi do dzierżawy nie było, na opłatę tejże raty przyjęte będą, nieutrzymujący się przy licytacji, vadium natychmiast zwrócone mieć sobie będzie.

2. Oprócz tego pluslicytant natychmiast po otrzymaniu przysądzenia złożyć obowiązany do kassy całkowitą zaległość wraz z karami wynoszącą z dóbr Przybranowa złp. 2262 gr. 12 niemniej ratę czerwcową 1831 w ilości złp. 1810 gr. 12 iako i kary półprocentowej złp. 9 gr. 2, a z Początkowa złp. 1076 gr. 17 zaległości i ratę czerwcową r. b. złp. 908 gr. 9 wynoszącą wraz z karą złp. 4 gr. 17 pod rygorem że nie wprzód possessya tych dóbr oddaną będzie pluslicytantowi dopóki to do pełnionem nie będzie i nowa licytacja na koszt jego i ryzyko naznaczoną zostanie.

3. Dzierżawca przyjmie na siebie obowiązek zaspokoienia wszelkich opłat i ciężarów do gruntu przywiązanych a art. 41 prawa hypotecznego wyszczególnionych mianowicie.

Z dóbr ad a) tudzież podatków publicznych ofiary 24 grosza złp. 780 gr. 7 kontyngensu liwerunkowego złp. 558 gr. i szarwarku złp. 64 podymnego dworskiego złp. 112 gr. 15 składki ogniowej iaka wypada ogółem rocznie złp. 1514 gr. 23.

Z dóbr zaś b) kościołowi w Straszewie złp. 21 gr. 15 ofiary złp. 391 gr. 20. kontyngensu złp. 249 gr. 21, podymnego dworskiego złp. 50, szarwarku 42 złp. składki ogniowej iaka wypada czyli ogółem złp. 733 gr. 11 co rocznie bez żadney bonifikacyi,

4) Tenże wnosić będzie przez ciąg dzierżawy każdego roku od d. 1 do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia półrocznie opłatę do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego co do dóbr ad a) złp. 1810 gr. 12, co do dóbr ad b) złp. 908 groszy 9 pod rygorem prawa seymowego i przepisu instrukcyi §. 125.

5. Podda się we wszystkiem co się tyczy dzierżawy exekucyi administracyney i ulegać będzie we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierżawy wynikających decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

6. Odda dobra w takim stanie jakim ie przy wniściu do possessyi odbierze.

7. Zrzecze się wszelkich preteasyi z iakiego-

kolwiek źródła pochodzić mogących szczególnie za nakłady gruntowe.

Wszelkie inne warunki każdy mający chęć licytowania, przeyrzeć może w biurze Dyrekcji za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcji Bielańskiego.

Wzywa przeto Dyrekcya mających chęć licytowania na powyższe terminu.

w Warszawie d. 30 kwietnia 1831 r.

Prezes

Piotr Łubiński.

Pisarz

Bielański

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewództwa Mazowieckiego.

W dopełnieniu przepisu prawa seymowego o systemacie kredytowym art. 87 tudzież postępując w myśl instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. §. 110 i następnych, zawiadamiam publiczność, że z powodu zalegania raty grudniowej r. z. 1830 w opłacie od zaciągniętych pożyczek wraz z karami narosłemi w biurze Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na posiedzeniach tejże Dyrekcji w domu pod nrem 1066 przy ulicy Królewskiej tu w Warszawie odbywać się będzie licytacja publiczna na wydzierżawienie trzechletnie poczynając od d. 24 czerwca r. b. do tegoż dnia w roku 1834 więcej dającym dóbr ziemskich.

a) Grzegorzewice z folwarkiem w powiecie Błońskim obwodzie Warszawskim w d. 21 czerwca r. b.

b) Zabłotni w powiecie Błońskim obwodzie Warszawskim w d. 22 czerwca r. b.

c) Kobylna w powiecie Czerskim obwodzie Warszawskim w d. 22 czerwca r. b.

d) Wilczy-Rudy lit. A. i B. także w powiecie Czerskim obwodzie Warszawskim w d. 23 czerwca r. b.

Wszystkich o godzinie 10 z rana; pod następującymi główniejszymi co do każdych dóbr warunkami.

1. Że każdy przystępujący do dzierżawy obowiązany jest przedewszystkiem do kassy Dyrekcji na vadium złożyć w gotowiznie w brzącej monecie na zabezpieczenie dotrzymania warunków kontraktu przez czas trwania dzierżawy; co do dóbr.

ad a) złp. 520 gr. 24

ad b) — 461 — 27

ad c) — 1354 — 21

ad d) — 1424 — 16

Która to kwota służyć będzie na zabezpieczenie szkód z dzierżawy wyniknąć mogących, i jeżeli do dzierżawcy przez czas trwania dzierżawy żadney preteasyi nie będzie, takowa w ostatniej racie ostatniego roku dzierżawnego na opłatę Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przyjętą będzie, nieutrzymujący się przy dzierżawie na licytacji, vadium złożone natychmiast zwrócone mieć będzie.

2. Pluslicytant przyjmie na siebie obowiązek opłacania wszelkich ciężarów wieczystych do gruntu przywiązanych a art. 41 prawa hypotecznego wyszczególnionych, mianowicie dziesięcin do kościołów lub innych uprzywilejowanych należytości tudzież opłacać podatki publiczne i skarbowe a mianowicie z dóbr;

ad a) Ofiary 24 grosza złp. 225 gr. 5 — kontyngensu liwerunkowego złp. 155 gr. 17 podymnego złp. 120 — szarwarkowego złp.

34 — składki ogniowej iaka iest, ogółem złp. 534 gr. 22.

ad b) Ofiary złp. 199 gr. 24, kontyngensu złp. 247 gr. 2 — podymnego złp. 82 gr. 15, szarwarkowego złp. 16, — składki ogniowej złp. 92 gr. 8, ogółem złp. 637 gr. 19.

ad c) Ofiary złp. 583 gr. 16 kontyngensu złp. 71 gr. 10 — podymnego złp. 120 — szarwarkowego złp. 34 — składki ogniowej złp. 459 gr. 17 ogółem złp. 1268 gr. 13

ad d) Ofiary złp. 551 gr. 14 — kontyngensu złp. 189 gr. 28 — podymnego złp. 172 gr. 15 szarwarkowego złp. 44 — składki ogniowej złp. 59 gr. 6, ogółem złp. 1017 gr. 3, rocznie wynoszące bez żadney żądania bonifikacyi.

3. Ze tenże obowiązany będzie natychmiast po otrzymaniu przysądzenia wnieść do kassy całkowitą zaległość wraz z karami narosłą, i kosztami wynikłemi, tudzież ratę czerwcową r. b. wraz z karą za pierwszy miesiąc ato:

Z dóbr Grzegorzewice wynoszącą

zł. 760 gr. 22 i zł. 523 gr. 13

Zablotni — 696 — 20 i — 464 — 7

Kobylna — 1656 — 14 i — 1361 — 15

Wilczy Rudy 1731 — 5 i — 1430 — 4

a to pod rygorem nie wprzód odebrania possessyi dóbr i nowego wydzierzawienia na koszt i ryzyko nieuiszczającego się.

4. Oprócz tego pluscycytant z obowiąże się przez ciąg swej dzierzawy co pół roku od d. 1 do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia każdego roku do kassy Dyrekcyi wnosić opłatę Towarzystwu Kredytowemu należną na każdą ratę.

Z dóbr Grzegorzewice złp. 520 gr. 24

Zablotni — 461 — 27

Kobylna — 1354 — 21

Wilczy Rudy — 1424 — 5

pod rygorem prawa seymowego i instrukcyi art 125.

5. Odda dobra w takim stanie w jakim ie przy wniściu do possessyi odbierze.

6. Zrzecze się wszelkich pretensyi czynienia z iakiegokolwiek źródła pochodzących a szczególniej za nakłady gruntowe.

7. Podda się exekucyi administracyney, i ulegać będzie we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierzawy wynikających decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Wszelkie inne warunki każdy mający chęć licytowania przejrzyć może w biurze Dyrekcyi za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi Bielanowskiego.

Wzywa przeto wszystkich ochotę dzierzawienia mających na powyższe terminu.

w Warszawie dnia 4 maja 1831 roku.

Prezes.

Piotr Łubieński.

Pisarz.

Bielanowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwadamia publiczność iż dobra ziemskie Gać Powęzowa w Powiecie Kaliskim parafii Chlewo, Województwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu ziemskiemu zastawione na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadających z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 13 czerwca 1825 r. zapadłego, w trzech letnią dzierzawę, poczynając od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 34 roku przez publiczną licytacją w dniu 18 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Kaliszu w miejscu posie-

dzeń Dyrekcyi Szczegółowej Województwa Kaliskiego odbyć się mającą więcej dającemu i przybicie otrzymującemu wypuszczone zostaną pod następującemi głównemi warunkami.

1. Dzierzawca obowiązany będzie opłacać co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne iako to: ofiary złp. pol. 500 gr. 22. — Kontyngensu złp. pol. 253 gr. 8.

2. Winien będzie przed obięciem dzierzawy złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą, łącznie z karami na miesiący sześć na złotych polskich 1027 gr. 4 obrachowaną, i ratę czerwcową r. b. złp. pol. 973 gr. 12 wynoszącą.

3. Przyjąć obowiązek dalszego regularnego przez czas dzierzawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach a mianowicie od dnia 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty wynoszą półrocznie złp. pol. 973 gr. 12

4. Oddać dobra po wyściu kontraktu w takim stanie w jakim ie obeymuie.

5. Zrzec się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

6. Wreszcie dzierzawca za wszelkie uchybienia opłat poddać się winien exekucyi administracyney; a co do wątpliwości i sporów z tytułu dzierzawy wyniknąć mogących, ulegać będzie decyzjom Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyjnych przez chęć dzierzawienia mających, w każdym czasie w biurze Dyrekcyi Szczegółowej za zgłoszeniem się do Pisarza teyże Dyrekcyi przejrzaną być może.

Kalisz dnia 5 maja 1831 r.

Prezes

Biernacki.

Pisarz

Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Wdztwa Kaliskiego.

Uwadamia publiczność, iż dobra ziemskie Stęszycze i Opiesin zwane i Stęszycze średnie w powiecie Szadkowskim parafii Zduniska Wola; województwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadających, z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w d. 13 czerwca 1825 r. zapadłego w trzech letnią dzierzawę, poczynając od d. 24 czerwca r. b. 1831 od tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacją w d. 21 czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w Kaliszu w miejscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowej województwa Kaliskiego odbyć się mającą, więcej dającemu i przybicie otrzymującemu wypuszczone zostaną pod następującemi głównymi warunkami.

1. Dzierzawca obowiązany będzie opłacać corocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to: ofiary złp. 221 gr. 19, — kontyngensu złp. 159 gr. 18 niemniej kościołowi w Korczowie co rocznie dziesięciny złp. 20 i złp. 100 dziesięciny do kościoła w Tuszynie.

2. Winien będzie przed obięciem dzierzawy złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą łącznie z karami na miesiący 6 złp. 539 gr. 22 obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 511 gr. 15 wynoszącą,

3. Przyjąć obowiązek dalszego regularnego przez czas dzierzawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie: od d. 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty wynoszą półrocznie złp. 511 gr. 15.

4. Oddać dobra po wyściu kontraktu w takim stanie, w jakim ie obeymuie.

5. Zrzecze się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe,

6. W reszcie dzierzawca za wszelkie uchybienia opłat, poddać się winien exekucyi administracyney; a co do wątpliwości i sporów z tytułu dzierzawy wyniknąć mogących ulegać będzie decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyjnych przez chęć dzierzawienia mających, w każdym czasie w biurze Dyrekcyi Szczegółowej za zgłoszeniem się do Pisarza teyże Dyrekcyi, przejrzaną być może.

Kalisz d. 7 maja 1831 r.

Prezes

Biernacki.

Pisarz

Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwadamia publiczność, iż dobra ziemskie Roxyce, Wola Roxycka, i Dezerta Kabeł zwa na w powiecie i obwodzie Piotrkowskim parafii Piotrków, województwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadających z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w d. 13 czerwca 1825 r. zapadłego, w 3ch letnią dzierzawę poczynając od d. 24 czerwca r. b. 1831 [do tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacją w d. 17 czerwca r. b. o godzinie 3 z południa w Kaliszu w miejscu posiedzeń Dyrekcyi szczegółowej wdztwa Kaliskiego odbyć się mającą, więcej dającemu i przybicie otrzymującemu, wypuszczone zostaną pod następującemi głównemi warunkami.

1. Dzierzawca obowiązany będzie opłacać co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to ofiary złp. 380 gr. 14 kontyngensu liwerunkowego złp. 346 gr. 14 niemniej 150 złp. corocznie, zamiast dziesięciny do kościoła farnego w Piotrkowie i 300 złp. zamiast dziesięciny wytyczney do kanoników Premonstratenskich w Witowie, a teraz ogólnego funduszu religijnego.

2. Winien będzie przed obięciem dzierzawy złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą; łącznie z karami za miesiący 6 na złp. 932 gr. 8 — obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 883 gr. 15 wynoszącą.

3. Przyjąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierzawy wnoszenia opłat z dóbr tych, Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które wypłaty półrocznie wynoszą złp. 883 gr. 15.

4. Oddać dobra po wyściu kontraktu w takim stanie w jakim ie obeymuie.

5. Zrzec się wszelkich pretenssyi przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Co do uchybień opłat, dzierzawca poddać się winien exekucyi administracyney i ulegać

będzie decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyjnych, przez chęć dzierżawienia mających, w każdym czasie w kancelaryi Dyrekcyi Szczegółowej przezyrana być może.

Kalisz d. 29 kwietnia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w okręgu Woiewództwa Płockiego

Wiadomo czyni, iż dobra Grochowski w obwodzie Lipnowskim w dztwie Płockim położone Wey Gadomskiej dziedziczne wypuszczone będą w 3ch letnią dzierżawę odd. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytację, która się odbywać będzie w biurze Dyrekcyi Szczegółowej w Płocku d. 13 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyjne głównejsze wkładaia się na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych art. 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44 tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem mają, niemniej ponoszenie wszelkich ciężarów służby publicznej.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa całkowitej zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 472 gr. 19 niemniej kosztu wydzierżawienia i wprowadzenia do possessyi.

c) Przyjęcie obowiązku dalszego wnoszenia wyplat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących sumę po złp. 148 gr. 7. — Oraz opłatę iaka od dodatkowej pożyczki przypadac będzie.

d) Oddanie dóbr po wyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w jakim ie dzierżawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy, za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne każdego czasu przezyrane bydz mogą w biurze Dyrekcyi Szczegółowej.

Wzywa przeto Dyrekcyja chęć dzierżawienia mających do stawienia się w terminie powyższym licytacji.

Działo się w Płocku d. 13 kwietnia 1831 r.

Prezes
W. Dębski.
Pisarz
Brzozowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Okręgu Woiewództwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra Cetki lit. A. B. C. D. E. F. H. w obwodzie Lipnowskim w oiewództwie Płockim położone, Wney Tekli Gniazdowskiej dziedziczne, wypuszczone będą w trzechletnią dzierżawę od dnia 24 czerwca r. b. przez publiczną licytację, która się odbywać będzie w biurze Dyrekcyi Szczegółowej w Płocku dnia 20 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyjne głównejsze, wkładaia na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych art. 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44 tegoż prawa o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem mają, niemniej ponoszenie wszelkich ciężarów służby publicznej.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa całkowitej zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 555 gr. 23.

c) Przyjęcie obowiązku dalszego wnoszenia wyplat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących sumę po złp. 263 gr. 17.

d) Oddanie dóbr po wyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w jakim ie dzierżawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe

Warunki te i inne każdego czasu przezyrane bydz mogą w biurze Dyrekcyi Szczegółowej, wzywa przeto Dyrekcyja chęć dzierżawienia mających do stawienia się w terminie powyższym licytacji.

Działo się w Płocku dnia 20 kwietnia 1831 r.

Prezes
W. Dębski.
Pisarz
Brzozowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w okręgu Woiewództwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra, połowa miasta Sierpca, z całkowitem przedmieściem Włoki wielkie zwanem, i z folwarkiem Włoki male, w obwodzie Mławskim woiewództwie Płockiem położone, WWeh Pietrusińskiego i Wasniewskiego dziedziczne, wypuszczone będą w trzech letnią dzierżawę od d. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytację, która się odbywać będzie w biurze Dyrekcyi Szczegółowej w Płocku d. 16 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyjne głównejsze, wkładaia na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych artykułem 41 Prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44. tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem mają; niemniej ponoszenie wszelkich ciężarów służby publicznej.

b) Złożenie gotowizną dla Towarzystwa, całkowitej zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 3,000 gr. 27 nielicząc w to kosztu obwieszeń i oddania dóbr w possessyę.

c) Przyjęcie obowiązku dalszego wnoszenia wyplat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych, w dwóch półrocznych ratach, wynoszących sumę po złp. 1,980 gr. 27.

d) Oddanie dóbr po wyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w jakim ie dzierżawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne, każdego czasu przezyrane bydz mogą w biurze Dyrekcyi Szczegółowej.

Wzywa przeto Dyrekcyja chęć dzierżawienia mających, do stawienia się w terminie powyższym licytacji.

Działo się w Płocku dnia 5 kwietnia 1831 r.

Prezes Józefowicz.
Pisarz Brzozowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Okręgu Woiewództwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra, Garwarz Wkra Wulka z przyległościami w obwodzie Przasnyskim, wtwie Płockiem położone, S. S. Xawerego Zielńskiego dziedziczne, wypuszczone będą w trzechletnią dzierżawę od d. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytację, która się odbywać będzie w biurze Dyrekcyi Szczegółowej w

Płocku dnia 1 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyjne głównejsze wkładaia na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych artykułem 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych, w myśl art. 44 tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem mają; niemniej ponoszenie wszelkich ciężarów służby publicznej.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa, całkowitej zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 1625 gr. 5 niemniej kosztu wydzierżawienia i wprowadzenia do possessyi.

c) Przyjęcie obowiązku dalszego wnoszenia wyplat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych, w dwóch półrocznych ratach wynoszących sumę po złp. 1106 gr. 21.

d) Oddanie dóbr po wyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w jakim ie dzierżawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne, każdego czasu przezyrane bydz mogą w biurze Dyrekcyi Szczegółowej.

Wzywa przeto Dyrekcyja chęć dzierżawienia mających, do stawienia się w terminie powyższym licytacji.

Działo się w Płocku dnia 5 kwietnia 1831 r.

Prezes Józefowicz.
Pisarz Brzozowski.

OSTRZEZENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż star. Jakób Kahen w mieście Łowiczu zamieszkały, od dalszego utrzymowania w temże mieście Kantoru loteryi liczbowej na własne żądanie uwolnionym został, a przytem wzywa Dyrekcyja Jeneralna Loteryi tych wszystkich, którzyby do kolektora tego pretensye z gry w pomienioną loteryę wynikające rościć mieli prawo, iżby z takowemi w ciągu dni czterdziestu licząc od dnia dzisiejszego, do Dyrekcyi Jeneralnej Loteryi zgłosić się i one należycie usprawiedliwić nieomieszkali, a to dla tego, iż po upływieu rzeczzonego terminu, kaucya na pewność skarbu i grających stawienia, podług istniejących przepisów, byłemu kolektorowi loteryi liczbowej zwróconą zostanie, a następnie na pretensye później podane żaden wzgląd miany niebędzie.

w Warszawie dnia 6 maja 1831 roku.

Referendarz Stanu
Zastępcujący Dyrek. Jlnego Loteryi
Marszałowski,
Sekretarz Dyrekcyi
Straszak.

L I T G O Ń C Z Y.

Sąd Woienny Woiewództwa Mazowieckiego.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i woyskowe, aby nieiakiemu Budzyńskiego Kacpra, b. Burmistrza miasta Siennicy w Obwodzie Stanisławowskim Woiewództwie Mazowieckiem, urodzonego w Warszawie roku 1790 wdowca, religii katolickiej, stanu mieyskiego; iak nayskrupulatniej śledziły i wraze ujęcia pod ścisłą strażą przed Sąd woienny w Warszawie, iako oskarzonego o zdradę kraju dostawily.

Wzywa także obywateli okolic Siennicy, o złożenie w Sądzie Woiennym wszelkich dowodów i zażaleń, iakie przeciw temuż mieć mogą.

w Warszawie d. 10 maja 1831 r.

Audytor Referent
Miciński
Prezes Sądu
Pulkownik A. Korytowski.

DODATEK.

Cześć Nieurzędowa.

POLSKA.

z Warszawy 13 maja.

— Umieszczone przed trzema dniami zdanie sprawy o powstaniu na Litwie dochodziło do dnia 20 kwietnia. — Teraz nadeszła wiadomość iż właśnie w tym dniu przyszło do bitwy. Powstańcy stali obozem pod Kowganami o 6 mil od Wilna, na drodze od Kowna. Rosyjanie wyruszyli przeciwko nim z Wilna w cztery bataliony, 400 koni jazdy i 4 armaty. Powstańcami dowodzili Xze *Ogiński* i Karól Hr. *Zaluski*, a pod nim piechotą żmudzka *Bilewicz*, jazdą upitską *Przeciszewski*. Spotkanie się pod Owsianiskami dnia 20; bitwa trwała przez cały dzień, pośród której przybył naszym na pomoc Wincenty *Matuszewicz*. Moskale pobici cofnąć się musieli ze znaczną stratą.

Powstańcami którzy otoczyli Kowno dowodzą Karól *Tur* i Edward *Strawiński*.

— Porucznik pułku Mazurów Baron *Soldenhof*, o którego śmierci w boju donosił raport Jenerała *Dembińskiego*, nie zginął. Kilka razy ciężko ranny dostał się w niewolę, i już przychodzi do zdrowia.

— Listy ze Lwowa z dnia 6 b. m. donoszą, że Jenerał *Dwernicki* pozostał w dawnym swoim położeniu. Korpus jego jest opatrzoney we wszelkie potrzeby przez obywateli, i odbywa kwartanę w Borkach o 2 mile za Tarnopolem. — Pokazuje się więc, iż wieść o jego powrocie na Wołyn była zawczasem.

Jenerał *Rüdiger* był tak zuchwały iż przybył incognito do Tarnopola, i żądał od Pułkownika austriackiego P. *Fak* by mu wydane zostały 5 dział zabranych które Jenerał *Dwernicki* ze sobą uprowadził do Galicyi. Pułkownik odpowiedział, iż to nie od niego, lecz od wyższej decyzji Rządu zawisło.

Listy z Brodów z 6 b. m. znowu głoszą iż się Turcy ku Wołoszczyźnie ruszają.

— ** Z Obozu naprzeciwko Puław 12 Maja. W tej chwili przeprawia się korpus Jenerała *Dziekońskiego* na prawy brzeg Wisły. Patrole donoszą iż Rosyjanie cofnęli się już i z Kazimierza. Wczoraj wieczorem przybył tu zbiegły służący officera rossyjskiego i oświadczył iż między Kamionką i Lubartowem korpus Jenerała Jazdy Hr. *Witta* zupełnie zniesiony przez nasze wojska, że sam Jenerał *Witt* zginął, że strata Rosyjan jest bardzo wielka, że zostali zupełnie rozproszeni i że uchodząc spalili Lubartów i Kamionkę. Puławy są już obsadzone naszym wojskiem. Huk dział słychać teraz w południe, w odległości.

— ** Wyiątek z listu pisanego z Augustowskiego 30 kwietnia. — Obywatele obw. Maryamp. godni są uwielbienia za swoje poświęcenia się. Niektórzy nieszczęśliwi przez cały zeszyły miesiąc dla dobra ogółu. Pod naczelnictwem *Puszeta* i *Schona* było już powstańców w lasach nadniemeńskich do 6000. Początkowe wypadki były pomyślne; rozbroili załogę w Maryampolu, dużo z niej położywszy trupem. *Puszet* miał do 200 jeńców i znaczną ilość amunicyi. Przez powstanie wstrzymane zostały nakazane przez Rosyjan ogromne furacje. Dzień wszelako 21 kwietnia był dla nas niepomyślny. Powstańcy powtórnie uderzyli

w tym dniu całą siłą na Maryampol, nie wiedząc, że do Kalwaryi przyszło kilku dniami przódz 2 pułki dragonów i kilka tysięcy piechoty. *Puszet* szedł do Maryampola od magazynu a *Schon* od Kwieciek. Nieustraszony *Schon* ze strzelcami i strażą graniczną wpadłszy do Maryampola dokazywał cudów waleczności; były tam 3 działa, do 2000 piechoty rossyjskiej i kilkaset kozaków. Zdawało się że już zupełne odniósł zwycięstwo, zdobył bowiem jedną armatę, wziął kilkaset w niewolę i dużo na placu położył. Lecz gdy to się działo, przybyły o 10 rano w pomoc Rosyjanom z Kalwaryi 2 pułki dragonów, piechota i 18 armat. Nie ustraszyło i to walecznego *Schona*, ze strzelcami swoimi bił się do ostatka, po trzykroć dopiero odniesionych ranach w twarz i w głowę, wpadł w ręce nieprzyjaciół, a szczątki walecznych cofnęły się w lasy. Naieźdźnicy nasi okuli natychmiast *Schona* w kałdany, wystawili go na widok publiczny podtemu żydostwu, które się z nim iak z nayspodlejszym zwierzem obchodziło, pluąc nań, rzucając błotem i popychając nogami. Nareszcie dnia 29 kwietnia ten waleczny wojownik i męczennik wolności Ojczyzny został w Maryampolu powieszony, a 6 innych, których nazwisk jeszcze nie wiem, rozstrzelano. — Zaraz po bitwie dnia 21 rozstrzelali dzieci naieźdźnicy kapitanów *Maderskiego* i *Szperlińskiego*. Ucznia ze szkół Seyneńskich *Litwińskiego* skazano do fortecy na całe życie. Trudno opisać ile cierpimy uciśku i prześladowania. Antonów, Boczikiniele, Ludwinów, Freda, Dowospuda, Kirsna zostały zrabowane. Szczególnie ciężko i urzędników chwytają wszędzie i obchodzą się z nimi iak naysrożey. Rektora X. *Zawadzkiego* i wiele innych ciężko trzymają w Kownie; słychać że X. *Zawadzki* już umarł. Pamią *Maderską* i kommissarza *Rigettego* trzymają w Suwałkach w więzieniu. — Zamary *Puszet* na Maryampol żydzi zdradzili, a teraz usługują przy rabunkach. Za głowę *Puszeta* wyznaczili Rosyjanie 2000 rubli; lecz ten drwi z nich w lasach, ciągle ich napada i niepokoi. Teraz porabowawszy dwory nakazali ogromne magazyny które iak naysrożey exekwują.

— Lekarze bawarscy o którychśmy wspominali, już przybyli do Warszawy, a lekarz Napoleona Doktor *Antomarchi* już jest w Krakowie.

— Naoczny świadek opowiada, iż gwardye rossyjskie strasznie pustoszy cholera; w Łomży w przecieciu umiera po 100 żołnierzy na dzień po lazaretach; wyprowadzone stamtąd wojsko obozuje po polach.

— Czterdziestu i kilku wojowników naszych nietych przez Rosyjan, uprowadzonych w okolice Białego-stoku, zdołali ująć baczności swych strażów i przedarli się śród licznych niebezpieczeństw pomiędzy wojskami nieprzyjacielskimi, powrócili do swoich.

— *Gazeta Rządowa Pruska* z dzisiejszej poczty donosi z Kłajpedy 4 maja, że Jenerał rossyjski *Rennenkampf* wyszedł z Połagi przeciwko powstańcom litewskim zgromadzonym pod Salanti w kilka tysięcy wyparł ich mimo kilkakrotnie powtórzonych usiłowań odporu, i z wielką stratą ludzi z ich strony ścigał aż do lasów, poczem znowu powrócił do Połagi. Z rozmaitych stron powstańcy zbliżają się do Kroż. Stoiący tam oddział rossyjski wraz z przybyłymi z Połagi posiłkami zajął stanowiska na wzgórzach koło tego miasta, aby się na przypadek oprzeć powstańcom. Jenerał

Gubernator *Pahlen* z oddziałem swoim stoi w Janiszkach na trakcie od Wilna do Szaweli oczekując posiłków.

— *Posiedzenia Seymowe.* — Po przyjeździe prawa umieszczonego w Nrze 122 Dz. Powsz. z dnia 6 maja r. b. spory ministrów wynikłe z nieporozumienia się względem popraw tego prawa przez Rząd projektowanych zajmowały przez kilka dni obiedwie Izby. — Na posiedzeniu dnia 10 b. m. Izba Poselska przyjęła projekt do prawa: aby usunąć z Izby Seymowych Senatorów i Posłów, którzy dotąd aktów seymowych z dnia 18 grudnia r. z. i 25 stycznia r. b. nie podpisali i przystąpienia swego na piśmie do tychże aktów nie złożyli z oznaczeniem terminu prekluzyjnego dla będących w kraju dni 15, a zagranicą dni 30.

Na posiedzeniu dnia 11 b. m. Senat przyjął projekt do prawa względem reprezentacyi wszystkich prowincyz dawniej do Polski należących, a teraz wyjarzmiających się z pod przemocy samodziurców rossyjskich.

— (*Nadest.*) — Już od kilku osób zdarzyło mi się słyszeć powtarzane to mylnie twierdzenie, że szwadron Wielhorskiego w sprawie pod Kazimierzem dla tego tak dużo ucierpiał, że sięgnął zbyt czynnym zapalem, i że po odebraniu rozkazu odwrotu rzucił się niepotrzebnie w pław przez Wisłę mając otwartą przed sobą drogę do Puław. — Ci co tak utrzymują, widac iż tam niebyli; bo dla czegożby dobrowolnie ubliżać szwadronowi którego zaiste naysiękniejszą, acz razem naydotkliwszą kartą odbytych dotąd czynów wojennych jest bez wątpienia bitwa pod Kazimierzem. Szwadron ten łącznie ze strzelcami Krzesimowskiego, Małachowskiego, i częścią piechoty odebrał rozkaz wyjścia na góry, i bronić nieprzyjacielowi przystępu do miasta, aby tym sposobem dać czas korpusowi zebranemu nad Wisłą do przeprawy. Zaszczytne to przeznaczenie iak naysiękniejszemu dokonane zostało. Na próżno ogień nieustanny z 12 dział pozycyjnych i karabinowych, 2 szwadronów pułku Wirtemberskiego i pułku kozaków Grekowa, usiłowały naszych zeprzeć z powierzonego im stanowiska. Przez kilka godzin garstka walecznych wstrzymywała tłumy nieprzyjaciół. Podporucznik Brocki wysłany przez Wielhorskiego z raportem do Jenerała, przywiózł polecenie bronić się iak naydłużej, tym czasem z gór otaczających miasto zaczęła się spuszczać piechota nieprzyjacielska, nie mogąc głównym wąwozem wejść do niego. Położenie stało się trudnem, bo groziło odcieciem, iakoż nad wieczorem Porucznik Piątkowski nie mógł już dowieść szwadronowi i mu rozkazu od Jenerała aby się cofał; wpadł na dragonów i tylko zabiciem jednego z nich zdołał uratować się. Kapitan Horoch był szczęśliwszym, przywiózł ten rozkaz, ale już odwrot do miasta przepełnionego nieprzyjacielem był niepodobnym. Nie zostawało naszym walecznym dla uniknienia niewoli iak przerznąć się przez nieprzyjaciół koło wiatraka wprost ku Wisłę i rzucić się z góry która ią od niey oddzielała, co też uskuteczнили. Trakt nad samą Wisłą idący znaleźli także zajęty przez dragonów i kozaków, wtedy dopiero chwycili się jedynego środka i poszli w pław. — Chwała wam mężni, niech żyje ojczyzna. — J. K.

FRANCYA

z Paryża 30 kwietnia.

Dziennik *Journal des Debats* donosi: Listy dziś z Turynu stwierdzają wiadomość o

odkryciu spisku, którego celem było koronę Piemontską przez rewolucyą wojskową włożyć na głowę Xięcia Modeny. Naybardziej do niego wpływali Sekretarz prywatny króla *Avogrado de Collobiano* i jenerałowie *Faverge* i *Omodei*.

z Tuluzy 24 kwietnia

— Cztery okręty liniowe i 6 fregat, które tu uzbierało na stopę pokoju, otrzymały rozkaz uzbrojenia się na stopę wojenną; wyporzędzone także dwa inne okręty wojenne *La Superbe* i *la Couronne*, tudzież dwie fregaty, trzy korwety i trzy brygi. Z eskadrą tą obserwacyjną połączą się dwa okręty liniowe i dwie fregaty, które uzbrojone na stopę wojenną wypłynęły z Brest; składać się ona więc będzie z 8 okrętów liniowych, 10 fregat i stosownej liczby korwet i brygów. Przeznaczenie tej floty, której dowódcą jest kontradmirał *Hugon* dotychczas niewiadome, tymczasowo ćwiczyć się będzie w obrotach.

ROSSJA

z Petersburga 27 kwietnia.

— Jenerał piechoty hr. *Tolstoy* mianowany naczelnym dowódcą armii rezerwowej z zachowaniem zwierzchnictwa Cesarsk. Główn. Sztabu w osadach wojskowych; Szefem Głównego Sztabu armii rezerwowej mianowany hrabia d' *Auray*; naczelnym kwatermistrzem pułkownik *Kotzebue*. Dowództwo artylleryi rezerwowej oddane jenerałowi baronowi *Loewenstern*. Jenerał adiutant *Kleinmichel* mianowany służby jenerałem armii rezerwowej z zostawieniem go przy dotychczasowych obowiązkach Szefa Głównego Sztabu osad wojskowych.

— Jenerał major *Xze Dołgoruki* mianowany jenerałem gubernatorem gubernii Mińskiej z nadaniem mu praw służących dowódcy oddzielnego korpusu w czasie wojny, zarazem ma sobie oddaną administracyą cywilną.

— Radea Stanu *Averin* cywilny gubernator Wołynia został uwolniony na własne żądanie; w miejsce jego radca kollegialny *Rymski Korsakow* mianowany Radcą Stanu i tymczasowym Gubernatorem cywilnym Wołynia.

— *Gazeta Petersburska* pisze co następuje: Naczelný wódz czynney armii hrabia Dybiez Zabalkanski doniósł Cesarzowi pod dniem 19 kwietnia o działaniach wojennych przeciwko buntownikom polskim od chwili przybycia głównej siły naszej do Siedlee, zamieszczone poniżej szczegóły. Po odebraniu wiadomości, że oddział buntowników udał się gościńcem do Węgrowa, wysłał dla spędzenia go ztamtąd jenerała porucznika *Ugrjumow* z powierzoną temuż dywizyą grenadyerów i 8 szwadronami jazdy. Pokazało się za zbliżeniem się wojsk naszych, że buntownicy z korpusem Jenerała *Umińskiego* który wzrósł do 12 tysięcy, mieli zamiar obejść nasze prawe skrzydło. Korpus ten zkoncentrował się niedaleko Węgrowa a przeprawivszy się między tem miastem a Liwem przez Liwiec postawił dla zabezpieczenia się most i szaniec przedmostowy i wystawił oddziały na rekonesans pod Sokołow i Mokobudy. Mimo to wojska nasze odważnie (?) postępowały przeciwko buntownikom. Pierwszym skutkiem posuwania się naszego wojska było nagłe cofnięcie buntowniczych oddziałów do Liwa i pobliskiego przedmostowego szaniec. Przybywszy po forsownym marszu w to miejsce Jenerał *Ugrjumow*, ani na chwilę niewachał się uderzyć na buntowników, w samem ich schro-

nieniu. Po odparciu większej części ich sił bojowych przez natarcie i ogień działowy po za Liwiec, waleczni karabiniery pierwszego pułku i pułku feldmarszałka *Barelay de Tolly* rozpoczęli boy wstępny. Męstwo ich uwieńczyło przedsięwzięcie zupełnym skutkiem.

Mimo najmocniejszego oporu piechoty zostawionej przez powstańców dla bronienia szaniec, zdobyli go szybko, i cały oddział nieprzyjacielski, złożony z 700 ludzi padł ofiarą swej śmiałości. Większa część legła pod bagnetami, reszta poszła do niewoli. Nieprzełatając na tym świetnym czynie wojennym, karabiniery nasi przeszli jeszcze przez Liwiec, pospieszili za buntownikami i zdobyli kilka dział, których jednak dla braku koni, niestety niemożna było zaraz uprowadzić. Przewyższająca siła wojska, jaką karabiniery nasi spotkali na lewym brzegu rzeczki i natarcie na lewy bok nasz, którem jazda buntowników zagrażała, były przyczyną, że karabiniery nasi zostali odwołani. Tym sposobem jenerał porucznik *Ugrjumow* skoncentrował swoją dywizyą na prawym brzegu Liwa w korzystnym stanowisku i dla zastonienia mostu i przedmościa pozostawił pułk Xięcia Królewicza następcy tronu Pruskiego, który mimo wszelkich wysiłen buntowników odzyskania tego ważnego stanowiska, ani na krok nieodstąpił. Naczelný wódz oddaie znakomite pochwały bezprzykładney odwadze, jaką okazały pułki karabinierskie i dywizyi granadyerów i pułk Xięcia następcy tronu Pruskiego, a szczególnie kapitan głównego sztabu gwardyi *Slivicki* który w potyczce tej wskazywał drogę i sam pierwszy wdarł się na szaniec nieprzyjacielskie. Strata nasza w rannych i zabitych dochodzi 600 ludzi. Buntownicy, podług zeznań jeńców, których wzięliśmy do 300 wraz z maiorem dowodzącym w szaniec przedmostowym, stracili prócz tego do 3,000 ludzi. — Odtąd przy armii głównej niezaszło nic ważnego.

Podług teyże gazety nadeszły także następujące rapporta o działaniach Jenerała Porucznika *Rüdiger* przeciwko wojskom korpusu Jenerała *Dwernickiego*.

— Jenerał porucznik *Rüdiger* zajął z wojskiem swoim dnia 15 kwietnia stanowisko pod wsią kościelną Chryniki. Główna siła nieprzyjacielska stała pod Horohowem, skoncentrowała się pod Beresteczkiem i okazywała chęć przeprawy się tam przez Styr. Skoro Jenerał *Rüdiger* powziął o tem wiadomość udał się do wsi Płaszczewa, lecz skoro tam przybył, nieprzyjaciel zwrócił swój kierunek i zaczął się posuwać poniżej nad Styrem do miasteczka Boromli i Chryników. Zważając że trudno by było bronić przeyscia rzeki, którą już w kilku miejscach wbród przehyto bez rozciągnięcia wojska, jenerał *Rüdiger* zajął we wsi Kościelney ściennie pozycyą centralną, która zasłaniała gościńce do Dubna i Krzemieńca, a z której wygodnie mógł się udać do którego kolwiek z tych miast, do którego by się buntownicy przeprawić zamierzali.

Dnia 16 buntownicy zrobili demonstracyą przeprawienia się pod Boromlą i Chrynikami: kilka szwadronów już się zaczęło przeprawiać, lecz cofnęli się natychmiast, gdy wzmocniono nasze przednie stráže. Dnia następnego gdy Jenerał *Dwernicki* ściągnął główną swoją siłę do Boromli, postawił most na Styrze, obsadził trzema batalionami piechoty przyległy las i zamierzał obwarować się na prawym brzegu. Dla przeszkodzenia mu

wtem, Jenerał *Rüdiger* dnia 18 o świcie uderzył na wspomniane bataliony, wyparł je z lasu, i ubił z nich wielu ludzi, przy przeysciu przez most zabrał w niewolę 2 officerów i 50 żołnierzy, tudzież cztery działa bez lawet, które kazał zatopić. Jenerał *Dwernicki* kilkakrotnie uszykował swoją piechotę pod zastoną artylleryi, chcąc się utrzymać przed przewozem, lecz szybkie działania naszej artylleryi za każdym razem przeszkodziły obrotom jego kolumn. Przy tej okoliczności jenerał *Rüdiger* przekonał się o słabości piechoty nieprzyjacielskiej, złożonej z około 8000 nie licząc kawaleryi, która się ukazywała w wielkich massach. Użyta w tej walce brygada strzelców 16 dywizyi piechoty, biła się z znakomitem męstwem i najlepszy duch ożywia całe wojsko. Jenerał porucznik *Rüdiger* przedsięwziął dnia 20 lub 21 przeysć sam przez Styr poniżej Boromli i wedle okoliczności, sam rozpocząć działania zaczepne.

— *Pszechola północna* zamieściła następujące wiadomości z Wilna z dnia 16 kwietnia. Dla oswobodzenia miasta Oszmiany od powstańców, wysłano tam z Wilna pod rozkazami dowódcy pułku liniowego kozaków pułkownika *Wersilin* oddział wojska, złożony z 500 piechoty z pułku białoserskiego 300 kozaków, dwa działa pozycyjne i dwa działa lekkie. Pułkownik dokonał swego zlecenia z zupełnym skutkiem, natarł na powstańców, przymusił ich do ucieczki i oswobodził (?) Oszmianę. Zabito 350 powstańców, 150 wzięto w niewolę, dowódca ich naczelný *Baszynski* uszedł do lasów. Kilku jeńców schwytanych z brocią w ręku rozstrzelano, resztę odesłano do domu. Rossyianie mieli rannych 2 kozaków i 4 konie kozackie zabite.

DONIESIENIA PRYWATNE

Wzywam wszystkich dłużników ś.p. brata moiego Marcina Samelsohna Doktora Medycyny, a szczególnie tych którym termina zapłaty upłynęły, aby się w ciągu dni 20 a najdalej do 1 czerwca r.b. z pożyczonych kwot pieniężnych od niegdyś zmarłego niezwłocznie uiszcili u podpisanego w mieszkaniu zmarłego, a którym oryginalne obligi natychmiast zwrócone będą. Albowiem w razie niedopełnienia zadosyć niniejszemu wezwaniu, kroki prawne przedsiębrane zostaną, a ztąd wynikłe koszty zapłacić będą w obowiązku, oraz wszystkich tych którzy iakowe pretenye do zmarłego mają, aby się w powyższym przeciągu zgłosili.

Hieronim Samelsohn.

Po Zmarłym Marcinie Molskim obok podzielonego już sądownie między successorów Annia Redlińskiego, Honoratę Kozakowską małżonkę, pozostaia jeszcze rozmaite ułamki dzieł własnoręcznych, które do druku podane być mogą, aby zaś kto z uszczerbkiem successorów nieczynił z tego dla siebie korzyści, ostrzegam się niniejszem wszystkich utrzymujących karkarnie i te osoby, do których to należy, aby iakiego bądź dzieła niegdyś zmarłego Molskiego od żadney inney osoby prócz powyższych successorów za wpływem ich z obopólnym do druku nie przyjmowały, gdyż w razie przeciwnym o zwrot nabytego nieprawnie przedmiotu sądownie poszukiwanym by był.

Cena pojedynczego exempl. gr. 10.